

Prenumerata.

We Lwowie:
Miesięcz 1 k. 80 h. (90 ct.)
Kwart. 5 k. 40 h. (2 zł 70 ct.)
Półr. 10 k. 80 h. (5 zł 40 ct.)
Za przesyłanie do domu
40 h. (20 ct.) miesięcznie
Na prowincji:
Mies. 2 k. 70 h. (1 zł 35 ct.)
Kwartalnie 8 k. (4 zł.)
Półrocznie 16 k. (8 zł.)
Za granicą:
Mies. 3 korony (1 zł. 50 ct.)
Numer we Lwowie 8 h. (4 ct.)
na prowincji 10 h. (5 ct.)
na dworcach 12 h. (6 ct.)

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 7 1/2 rano.

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h. (10 ct.)

Nadesłane za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 60 h. (30 ct.)

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne wiadomości po kronice za jeden wiersz i korona (50 ct.)

Rękopisów nie zwraca się

Właściciele: Henryk Rewakowicz i Spółka.

Rzymsko-katolickie: Dziś: Klaudjusza. Jutro: Welfganga. Pojutrze: Wszystkich Świętych.	Grecko-katolickie. Osyi Pr. Łuki Ap. Joita Pr.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJA przy ul. Chorążczyzna 1. 10. Telefonu Nr. 584.	Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, guszcze, koguty, kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo wodne i błotne.	Wschód słońca o 6 z. 50 min. Zachód słońca o 4 z. 37 min. Barometr 765. Pogoda.
---	---	---	--	---

Wygaśnięcie prawa propinacji.

(III) Dzisiejszy generalny dzierżawca propinacyjny przekształci się na handlarza koncesjami szynkarskimi, będzie prowadził formalne licytacje — będzie dostarczał wykonawcom swych koncesji wyłącznie wódkę i piwo, będzie mógł jak dzisiaj nałożyć na szynkarza obowiązek pobierania pewnej minimalnej ilości trunków, tak, że i za lat 10 możemy znowu usłyszeć te same skargi, iż piwo jest niemożliwe do picia i że szynkarze nie mogą żadną miarą sprzedać wyznaczonego im kontyngentu tygodniowego nie nadającego się do spożycia piwa, muszą pozostałe nieraz bardzo znaczne resztki wylewać, gdyż innego sposobu użytkowania nie mogą wynaleść.

Zarządzić może kto w tym miejscu, że obraz powyżej skreślony nie odpowiada prawdzie, ponieważ leży w kompetencji władz przemysłowych nadać więcej koncesji szynkarskich w tej samej gminie i innym osobom, przez co stanowisko monopoliczne generalnego koncesjonariusza będzie zupełnie zachwiane i wprost niemożliwe do otrzymania. Pominąwszy, że wpływy tegoż koncesjonariusza mogą bardzo łatwo zapobiedz tej ewentualności, zwrócić musimy uwagę, że w danym wypadku i sama ustawa może ułatwić wytworzenie się monopolu.

Wydział krajowy w przedłożeniu swem zaproponował rezolucję wzywającą c. k. rząd, aby sprawę wydawania koncesji w Galicji uregulował ustawą państwową przed wygaśnięciem prawa propinacji w ten sposób, iżby z reguły przypadła jeden szynk w gminach miejskich i małomiasteczkich na 500 mieszkańców, a w gminach wiejskich na 800 mieszkańców.

Rezolucja ta ma właściwie bardzo chwalebna tendencję ograniczenia szynków i przyczynienia się może w tym kierunku do zapobieżenia pijaństwu. Gdyby takie skutki wydała rezolucja sejmowa, każdy powitałby je z zadowoleniem. Uregulowanie jednak liczby szynków przed wygaśnięciem prawa propinacji może mieć jeszcze inne skutki, które z pewnością nie leżą w intencji autorów rezolucji. Jeżeli bowiem ktoś będzie tak ciekawy, że zestawie możliwe stosunki wyżej zakreszone w handlu koncesjami szynkarskimi z zamierzonym uregulowaniem szynków, to musi przyjść do tego przekonania, że to ostatnie właśnie w danej chwili posłużyć może do ułatwienia systemu nabywania masowego koncesji i wyrobienia nowego monopolu. Potrzeba bowiem tylko z początkiem okresu wejścia w życie ustawy porobić forsowne starania o uzyskanie możliwie największej liczby koncesji, a można się stać w dalszym ciągu monopolistą o stanowisku wprost nie dającym się obalić. Koncesji nowych władza nie wyda, gdyż stosunek do liczby mieszkańców nie pozwoli na to, koncesji raz nadanych generalnemu koncesjonariuszowi nie odbierze; monopol i system dzierżawny na modłę propinacyjną gotowy i ustalony.

Nie zawadzi też wspomnieć i o tej ewentualności, że choćby nie było generalnych koncesjonariuszów, to koncesja szynkarska prawdopodobnie znajdzie się przedewszystkiem w rękach obszaru dworskiego. W gminach zatem nie liczących więcej niż 800 mieszkańców, będzie jeden szynk monopoliczny, należący do obszaru dworskiego, a choć może już nie będzie nazywał się „świętą karczmą“, to jednak może przypomnieć jej najlepsze czasy.

Cóż będzie przeszkadzać wytworzeniu się wówczas nowego wydania szynków dominikalnych,

które urosną z monopolicznych koncesji szynkarskich i za lat parę będą stanowiły podstawę do wykupna i żądania odszkodowania?

W każdym razie nie jest rzeczą wskazaną dopuścić, aby takie stosunki się wytworzyły. Dążyliśmy do ostatecznego wygaśnięcia prawa propinacji, a nie do wskrzeszenia go pod zmienioną nazwą i w zmienionej formie i musimy się domagać, aby wszelka możliwość powstania takich stosunków była stanowczo uchylona. Zresztą nie możemy pominąć milczeniem tej okoliczności, że szynkarski zawód liczy dziś tysiące szynkarzy propinacyjnych, którzy czekają na wyzwolenie z niewoli; jeżeli dopuści się do generalnych koncesji, staną się oni wprawdzie wolnymi formalnie, ale nie materialnie, pozostaną w dawnej zupełnej zawisłości gospodarczej, a cały duch ustawy zostanie skrzywiony, tendencje jej wykoszlawione.

Dlatego wołamy: *Caveant consules!* Trzeba tysiącom rodzin zajętych dziś w zawodzie szynkarskim ułatwić podniesienie się z niewoli, tysiącom tych rodzin zabezpieczyć chleb przez danie im pierwszeństwa pod warunkami ustawowymi do osiągnięcia samostojnej koncesji szynkarskiej.

Trzeba zaapelować do rządu i zobowiązać go, aby przez ścisłe przestrzeganie ustawy przemysłowej, stosowanie ścisłe ducha ustawy, domagającego się osobiściego wykonywania koncesji szynkarskiej nie pozwolił na wytworzenie się nowego monopolu, nowych orgji licytacyjnych, szynków dominikalnych i proletariatu szynkarskiego, reprezentowanego przez dzierżawców i zastępców, nie dających w tym charakterze żadnej rękojmi uzdrowienia stosunków. (dps)

Listy z kraju

Czortków. (Walka z T. S. L.). Dnia 31. października rozegra się w Czortkowie jeden z jaskrawszych epizodów walki, jaką tzw. I. Koło T. S. L. z niechęcią pewnych grup społecznych prowadzić musi.

U źródła zaczerpnięte informacje przedstawiają rzecz tę z historycznego punktu następująco.

W r. 1903 powstało w Czortkowie Koło T. S. L. W r. 1905 z wyborów spokojnych i legalnych wyszedł obecny tegoż Koła Zarząd. W następstwie tego faktu powstał w łonie Koła ferment, zdążający albo do wywrócenia Zarządu albo do ubezwładnienia jego myśli przewodniej, a to przez wprowadzenie nadzwyczajnym sposobem nowych 10 ciu członków do Zarządu.

Zarząd życzenia grupy ze względów zasadniczych nie uwzględnił, wskutek czego oderwała się owa grupa i założyła nowe Koło. Zarząd Główny zatwierdził prawne stanowisko Zarządu, ale niezawisłe od tego zatwierdził drugie Koło. Secesja odsądza jawnie i ma podobno drogą tajnej agitacji odsądzać Koło I-e, o ile solidaryzuje się z Zarządem, od uczuć religijnych, narodowych, a nawet moralnych. Odpowiednio inspirowani pojeśli w tym duchu stanowisko i akcję I. Koła ks. Ignacy Rakuszyński, kanonik i proboszcz zarazem, oraz p. Wojciech Kosior nauczyciel ludowy, obaj ze Słobódki Dżuryńskiej i weszli na drogę czynnego oporu przeciw działalności tegoż Koła, pomimo, że przyjęli opiekę nad czytelnią w Słobódce, będącą w Zarządzie Koła. W ostatnim z listów oświadczył ks. Rakuszyński jawnie, że na żadną akcję Koła w czytelnicy nie pozwoli, co tem dziwniejsze, że zaden z wymienionych panów od marca 1905 do Koła nie należał. W obec tego, widział się Zarząd I. Koła zmuszonym przedstawić sprawę X. Arcybiskupowi Bilczewskiemu, oraz zdać Zarządowi Głównemu urzędownie sprawę do odpowiedniego załatwienia. X. Arcybiskup zbył jed-

nak Koło zupełnym milczeniem, natomiast Zarząd Główny polecił, aby Zarząd Koła odebrał z rąk ks. Rakuszyńskiego bibliotekę i umieścił ją w Słobódce u kogo innego. Zarząd skutecznie poleconą sobie czynność przez swoich delegatów.

Trzeciego dnia zwrócił włościanin ze Słobódki oddaną mu w zarząd bibliotekę, a to pod wpływem groźb nań wywieranych, zaś p. Kosior napisał do Zarządu Koła wyzywający list, w którym w sposób nader drażniący kwestionuje wprost poczucie honoru niektórych członków Zarządu. Na mocy uchwały pełnego Zarządu odstąpił Zarząd list ten warunkowo obrażonym członkom swoim do postępowania według własnego uznania.

Otóż jeden z członków Zarządu, najgłębiej dotknięty, wniósł przeciw p. Kosiorowi skargę do czortkowskiego sądu o przekroczenie według §§ 488 i 491 u. k. Owym epizodem tedy, o którym mowa na wstępie niniejszej korespondencji, jest właśnie sądowa rozprawa, jaką na skutek wniesionej skargi na dzień 31. października 1905 godz. 4-tą popołudniu rozpiął Sąd powiatowy w Czortkowie.

Tak przedstawia się cała sprawa na tie nagich faktów. Wyświetlenia jej wewnętrzznego dostarczy niezawodnie szerszemu ogółowi sama rozprawa, która z tego względu niezwykle ciekawie się zapowiada.

KRONIKA.

We Lwowie.

— Obrady Sejmu galicyjskiego potrwać mają do 18. listopada br.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro wieczorem. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem prof. Ciesielskiego.

— Wiec urzędników państwowych odbył się wczoraj popoł. w sali ratuszowej przy bardzo wielkiej liczbie osób a w obecności namiestnika — który przemawiał — dr. Tchorznickiego, dr. Korytowskiego i dr. Dylewskiego. Uchwalono dążyć do powiększenia dodatku aktywnego i poruszono kilka spraw w kierunku asocjacji urzędników. Obszerniejsze sprawozdanie, dla braku miejsca, odkładamy do następnego numeru.

— Jubileusz zakładu dla głuchoniemych. Wczoraj przedpoł. odbyła się w galic. zakładzie dla głuchoniemych przy ul. Kyczakowskiej, uroczystość jubileuszowa, a zarazem poświęcenie sztandaru zakładowego. Z tej okazji udekorowano zielenią i girlandami front i wnętrze budynku. Uroczystość odbyła się w kaplicy zakładowej, gdzie zgromadziło się sporo osób, między niemi marszałek hr. Badeni, namiestnik hr. Potocki z małżonką, prezydent p. Michalski, arcyb. ks. Bilczewski i kilku innych dygnitarzy. Członkowie stow. głuchoniemych „Nadzieja“ przybyli gremjalnie z swoim sztandarem. Do obecnych wygłosił słowa powitania przewodniczący dyrekcji zakładu prałat ks. Lubomski, następnie katecheta zakładowy ks. Wagner przedstawił historię zakładu, a po nim sposobem wycuczoną w zakładach przemawiali: dawny wychowanek zecer p. Bisiekiński i terażniejszy uczeń zakładu Fleschar. Nastąpiło poświęcenie sztandaru przez ks. Bilczewskiego, który w pontyfikalnych szatach wygłosił okolicznościową mowę, wreszcie wbił ją w drzewce sztandaru gwoździe.

Pożyteczny i ze wszechmiar zasługujący na poparcie zakład dla głuchoniemych przez 75 lat oddaje usługi setkom nieszczęśliwych istot, czyniąc z nich ludzi społeczeństwu przydatnych i dając im sposób zarobku. W r. 1828 przeznaczył pewien filantrop 16.000 złr. na założenie zakładu, w następnych dwóch latach fundusz wzrósł do sumy 41.361 złr. i w d. 4. paź-

dziennika 1830 r. zakład założono. Początkowo znalazło w nim przytułek 10 głuchoniemych. Charakter zakładu był przez długi czas niemiecki. W r. 1841 otrzymał zakład własny budynek i dzięki temu zaczął się znacznie rozwijać, a w r. 1856 zapanował tu język polski w każdym kierunku. W dwadzieścia lat później zmieniono metodę nauczania na wzór warszawskiego instytutu dla głuchoniemych, tj. wprowadzono plan nauk na sześć lat rozłożony, który to system do dnia dzisiejszego zachowano. Rocznie około 100 wychowanków znajduje tu umieszczenie, co w stosunku do ilości nieszczęśliwej dziatwy głuchoniemej jest bardzo mało. Kierownictwo pedagogiczne spoczywa od przeszło ćwierć wieku w wytrawnych rękach pp. Majblumów.

— **Jubileusz.** D. 15. grudnia br. mija 25 lat od chwili otwarcia we Lwowie sklepu przez p. Edmunda Riedla, znanego chlubnie kupca lwowskiego. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że firma ta ciesząca się w całym kraju wielkim i zasłużonym wzięciem i poważaniem, była pierwszą we Lwowie, która sprowadzała kawę i herbatę wprost ze źródła i która pierwsza urządziła we Lwowie palarnię kawy. Publiczność przekonawszy się, że u firmy tej nabywać może kawę i herbatę w znakomitej jakości po cenie taniej, przestała po większej części sprowadzać kawę i herbatę z Tryestu, Bremy, Hamburga etc.

— **Zaniedbanie pomników.** Otrzymujemy następujące pismo: Szanowny Panie Redaktorze! Odnosząc się do pańskiej notatki „pod znakiem kultury“, pozwalam sobie zwrócić uwagę szanownemu komitetowi dla konserwowania pomników, że na biuście śp. Dobrzańskiego, stojącym w ogrodzie pojezuickim, naprzeciw Sejmu, jest nos zupełnie zniszczony, co tem przykrzejsze sprawia wrażenie na osobach, które kiedyś obcowwały z samym nieboszczykiem.

Wprawdzie sam, przed kilkoma laty, jako członek wydziału Towarzystwa upiększenia miasta Lwowa postawiłem i przeprowadziłem wniosek, aby przedsięwziąć naprawę, a nawet rzeźbiarz p. Markowski wziął był to już na siebie, ale do dziś dnia nie zrobiono jeszcze niczego, ponieważ towarzystwo się rozwiązało, a ja nie miałem sposobności nigdzie tej sprawy poruszyć. Może teraz nareszcie, jeżeli W. Pan raczy to w szanownym swym piśmie podnieść, przyjdzie do skutku to, co stanowczo należy się pamięci śp. Dobrzańskiego. Z głębokim szacunkiem *Maurycy Nirenstein.*

— **Dni zadusze.** Dyrekcja policji we Lwowie ogłasza: D. 1. i 2. listopada br., będzie ulica Piekarska począwszy od g. 3 popoł. dla przejazdu powozów zamkniętą. Do cmentarza Łyczakowskiego dozwolony jest dojazd jedynie ulicą Kochanowskiego, a odjazd ulicą Łyczakowską. Kondukt pogrzebowe 1. i 2. listopada br. mogą odbywać się ulicą Piekarską tylko przedpołudniem. Dla uniknięcia ścisłu otworzono na cmentarz drugie wejście z ulicy św. Piotra i Pawła, naprzeciw realności kamieniarza p. Schimsera.

— **Rozdawanie nagród** sługom domowym mieszkańców Lwowa odbędzie się w sobotę 30. grudnia o g. 10 przed południem w sali dyrekcji galicyjskiej Kasy oszczędności. Podania wnosić należy do 1. grudnia.

— **Podwyższenie stopy procentowej.** Filja tutejsza austr. zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu z powodu podwyższenia stopy procentowej ze strony austr. węgiersk. banku, podwyższyła także odsetki od wierzytelności o 1 prc. rocznie od 19. bm. aż do dalszego zawiadomienia.

— **Policjant na żebrach.** Piszą nam z miasta: Działo się to we Lwowie d. 27. bm. o g. 7 wieczorem. Ubiegły piątek obfitował w pokaźną liczbę uprzywilejowanych żebraków a pomiędzy nimi był jeden nadzwyczajny a mianowicie kapral policji bez księżyca, w zwykłym mundurze. Odznaczał się bujnym rudym wąsem. Odwiedzał sklep za sklepem i tłumaczył naręctwo tem, że „on tu zaraz obok więcej sklepów, niż ulicy pilnuje“. W niejednym sklepie dano mu jałmużny — w innych wyrzucono go za drzwi. Możeby poczyniono naszych policjantów o tem, że czuwanie nad bezpieczeństwem publicznym nie jest łaską z ich strony, lecz obowiązkiem i że gmina płaci za to grubo.

— **Ze stowarzyszeń.**

Z Towarzystwa szkoły nauk politycznych. Inauguracja roku szkolnego 1905/6 odbędzie się 30. bm. o godz. 6. wieczorem.

Walne zgromadzenie towarz. „Ochro-
na Młodzieży“ odbędzie się 5. listopada o godz. 6.
wiecz. w auli szkoły im. król. Jadwigi (ul. Akade-
micka).

Walne zgromadzenie Tow. żywiarskiego odbędzie się 3. listopada.

Na prowincji.

≡ **Z poczty.** Z dniem 1. listopada zaprowadza się w miejscowości Stopnice królewskie, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Limanowej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Tymbarku, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Tymbarku zapomocą tygo dniowo sześcioczasowego posłańca pieszego.

Rozmaitości.

× **Petersburg a Moskwa.** Wobec strajku kolejowego, który objął dziś cały carat, wspomnieć o tem wypada, że Petersburg ma nie tylko połączenie kolejowe ze światem, lecz także komunikację wodną. Parowce pełnią służbę ruchu pomiędzy stolicą państwa a Peterhofem, Kronstadem, Schliselburgiem, Łachtą i Strjelną, a dalej pomiędzy Petersburgiem a Rewlem i Heisingforsem. Pomimo to koleje żelazne nie straciły na doniosłość swojej równie pod względem handlowym, jakoteż i wojskowym. W 6 dworcach kolejowych Petersburga mają ujście następujące linie: Na południu kolej Mikołajewska z Petersburga do Moskwy (644 kilom. długości); kolej Petersburg — Carskie Sioło — Pawłowski (27 klm.), kolej petersbursko warszawska (1119 klm) petersbursko rewelska (370 klm.), i kolej z Petersburga do Oranienbaumu (39 klm.). Ostatnie dwie linie tworzą kolej bałtycką. Na stronie północno-wschodniej: kolej petersbursko-helsingforska 441 klm.), na wschodzie zaś kolej wąskotorowa Ochta-Irinowska (35 klm.).

Moskwa posiada wprawdzie żeglugę na rzece Moskwie, ale ta droga wodna ma podrzędne i prawie wyłącznie lokalne znaczenie. W 6 dworcach mają w Moskwie swoje ujście linie kolejowe ze wszystkich stron państwa a mianowicie: kolej Mikołajewska do Petersburga; kolej do Niżnego Nowogrodu (437 klm.); kolej moskiewsko-jarosławska (278 klm.), moskiewskokazańska (1043 klm.), moskiewsko-kurska (542 klm.) i z Moskwy do Brześcia Litewskiego (1091 klm.).

Osobiste.

* **Mianowania.** Kierownik ministerstwa oświaty mianował suplenta II. gimnazjum w Rzeszowie Romana Cegielskiego, prow. nauczycielem w seminarjum naucz. żeńskim w Czerniowcach.

* **Z armji.** Pułkownik Karol Strzechowski przeniesiony z 75 do 21 pp. Major Aleks. Truszkowski przeniesiony z 32 p. art. dyw. do 1 p. art. korp. Do wódzczą 36 pp. obr. kraj. w Kołomyi, mianowany p. pułkownik Emil Liszka ze Złoczowa.

Komitet patrijotycznej młodzieży polskiej wobec zbliżających się dni Zaduszych, zwraca się do całego ogółu z prośbą o nadsyłanie lampek lub datków pieniężnych choćby najskromniejszych, aby w święto umarłych mózg godnie uczcić groby tych, którzy ofiarnością krwi i mienia zasłużyli się Ojczyźnie. Wszystkich, którym pamięć zasłużonych Ojczyźnie jest drogą, dla których krzyże poświęcone poległym w r. 1863 pomordowanym w Krozach i pomordowanym unitom przywodzą na myśl całą martyrologję Polski, aby zechcieli pośpieszyć z pomocą. Wszelkie datki bądź w lampkach (które są najwięcej pożądane), bądź w gotówce prosimy nadsyłać pod adresem komitetu we Lwowie, ul. Skarbowska l. 17, I. p. w podwórzu (lokal Tow. J. Kilińskiego) w godzinach od 7½ do 9½ wieczorem lub we środę 1. listopada od godz. 11 rano do 2 popoł.

(Doniesienia prywatne).

Wpisy do koncepc. szkoły muzycznej **Helony Ottawowej**, przyjmuje się w lokalu szkoły, ul. Teatralna l. 16, między godz. 11—1 przedpoł. a 4—6 popoł.

Zakatarzenie! Wskutek ciągle zmieniającego się obecnie powietrza, podlega prawie cały świat przeziębieniom i zakatarzeniom. Niestety, bardzo wiele osób, którym się wydaje, iż stoją nad poziomem środków leczniczych i przestrzegania higieny lekceważą katar. Jestto bardzo nierozsądne zapatrywanie, gdyż zaniedbanie kataru może przy niesprzyjających warunkach nader niemiłe skutki wywołać. Jakkolwiek nikt wyłącznie z powodu kataru nie umarł, je-

dnakże liczne wypadki pouczają nas, iż zaniedbanie kataru spowodować może bardzo łatwo zagrażające życiu komplikacje, a zwłaszcza u dzieci i u osób wzdychających i często z tego powodu nastąpić może katar płuc, oskrzeli itp.

Dlatego też powinien każdy dbać o kataru, a zwłaszcza owe najszerzej rozpowszechnione zakatarzenie, zaraz w pierwszym dniu swego objawu energicznie być traktowane.

Środkiem zwalczania kataru jest „Forman“ nowy eter przeciwkataralny, który na 73 zjeździe niemieckich przyrodników i lekarzy w Hamburgu był demonstrowany i przez powagi lekarskie kilkakrotnie jako wprost idealny środek przeciw zakatarzeniom uznany. „Forman“ jestto wytwór kondenzacyjny z formaldehytu i mentolu. Używanie jego jest bardzo pojedyncze. Przy zwykłym zakatarzeniu wystarczy wata formanowa, którą w małych ilościach tanio nabyć można, przy silnym katarze atoli używa się z polecenia lekarskiego „Formanu“ (w pastylkach), którego się za pomocą rurki szklanej wdycha. Własnością „Formanu“ jest to, iż środek prawie natychmiast usmierza ból głowy i sprawia ulgę w kanałach nosa. Skutek zdumiewający

Literatura i sztuka.

Repertuar teatru miejskiego.

W poniedziałek „Safandudy“, komedia w 4 aktach W. Sardou.

Najbliższą premierą będzie sztuka Ibsena „Mały Eyolf“.

Więźców Inauguracyjny tow. bratniej pomocy słuch. politechniki odbędzie się dziś o godz. 8. wieczorem w auli politechniki. Część I.: 1) Słowo wstępne wypowie kol. G. Pomianowski. 2) Przemówienie kuratora towarzystwa prof. L. Syroczyńskiego. 3) a) Maszyński: „Toasty“. b) Gall: „Fiołeczek“ odśpiewa chór technicki. 4) Polonez z „Hrabiny“ Moniuszki odegra na wiolonczeli kol. A. Hirszkowski. 5) Ujęski: Prolog z „Maratonu“, wypowie kol. W. Sikorski. Część II.: a) Chopin: „Larghetto z konc. op. 27. b) Liszt: Rapsodia 5. odegra kol. Maryniarczyk. 2) a) Ch. de Berjot: Balet fantazyjny. b) Czajkowski: „Pieśń bez słów“ odegra na skrzypcach kol. Gąsiorowski. 3) Monologi wypowie kol. Z. Trojanowski. 4) a) Gounod: „Kruk i lis“, b) Maszyński: „Dwie dole“ odśpiewa chór technicki. 5) Przemówienie rektora politechniki prof. S. Widta.

Rozruchy w Królestwie Polskim.

(Telegramy „Kurjera Lwowskiego“).

Warszawa 30. października. Sytuacja dotąd się nie zaostriżyła. Strajki trwają dalej.

Warszawa 30. października. Telegraficzne połączenie z Moskwą przerwane. Mieszkańcom Łodzi grozi głód.

Kijów 30. października. Wszystkie dzienniki — z wyjątkiem reakcyjnego „Kijewlanina“ — wydały następujące oświadczenie: „W porozumieniu z wydawcami, redaktorami, współpracownikami i zecerami zawieszamy wydawanie dzienników. Będzie się drukować tylko telegramy, stojące w związku z ruchem wolnościowym.“

Kijów 30. października. Wiek 5.000 kolejarzy uchwalił kontynuowanie strajku. Wszystkie banki i fabryki pozamykane. Przed uniwersytetem przysięgą do zajęcia pomiędzy wojskiem a publicznością, przyciem wiele osób rżaniono a przeszło 1000 uwięziono. Dla utrzymania porządku cały garnizon został uruchomiony. Z pism wyszedł tylko reakcyjny „Kijewlanin“, strzeżony przez wojsko. Uniwersytet zamknięto i otoczono wojskiem. Przywódca partji radykalnej adwokat Ratner został uwięziony. Z prowincji nadchodzą wiadomości przerażające. Z Połtawy donoszą o zajściach z wojskiem.

Kijów 30. października. Aptekarze i lekarze podjęli na nowo działalność, ponieważ uznali, że nie można pozostawiać chorych bez opieki. Zorganizowano t. zw. latające kolumny celem niesienia pomocy rannym.

Berlin 30 października. „Local Anz.“ donosi z Wrocławia: Na Śląsku Górnym zatamowanie na granicy ruchu kolejowego daje się bardzo dotkliwie odczuwać. Eksport węgla w zupełnej stagnacji. W Sosnowcu stoi 800 pruskich wagonów z węglem, a w Katowicach 500. W razie wstrzymania także dowozu nierogacizny, pójdą ceny mięsa na Śląsku Górnym bardzo w górę.

„MERKUR“ poleca znakomite francuskie **KONIAKI** ul. Kilińskiego obok Kawiarni wiedeńskiej.

Papiery listowe i koperty

wyrobu
jedynej w kraju
fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie

sa wszędzie do nabycia

Proszę przekonać się, że wyroby Niemojowskiego nie ustępują

Berlin 30. października. Według doniesienia z Kijowa, porządek na podstawie wzmocnionej ochrony wojska utrzymuje się jako tako. Jenerał komenderujący zawiadamia obwieszczeniem o zakazie zbiegowisk ulicznych, żąda posłuszeństwa dla wojska i grozi surowymi karami.

Rewolucja w caracie.

(Tel. „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa 30. października. Usposobienie bardzo wzburzone. Onegdaj rano wymusili pomocnicy handlowi zamknięcie sklepów. Przyszło do starć z policją, groźnych zwłaszcza przy bramie Izerskaja, gdzie wiele osób odniosło rany. Uniwersytet jest zabarykadowany. Centralny komitet studentów utrzymuje przy wejściach zbrojne strażę, podczas gdy część studentów z obawy napadów gromadzi się wewnątrz uniwersytetu. Aktoży kilku teatrów przyłączyli się do strajku. Delegaci robotników oświadczyli wobec reprezentacji miasta, dokąd zostali powołani, że zgodzą się na naprawianie wodociągów, jeżeli rezerwoary wody zostaną im oddane do dyspozycji, a zarzący nad nimi powierzony będzie wybranym przez robotników ludziom; zastrzegają sobie przytem dostarczanie wody tam, gdzie będą uważali za stosowne. Reprezentacja miejska obiecała dać odpowiedź do wieczora. Onegdaj o godz. 3. popołudniu odbyło się zgromadzenie przy udziałzie zastępców miasta, ziemstwa, szlachty, sfer naukowych, prasy i różnych stronnictw, także rewolucyjnego. Wygłoszono namiętne mowy na rzecz rewolucji. Telegraficzne połączenie z Petersburgiem możliwe jest tylko na linii od domu generała gubernatora. Kilka nowych organizacyj robotniczych, między niemi drukarzy, przyłączyło się do strajku.

Petersburg 30. października. Wiadomości nadeszłe z Charkowa i Petersburga wywołały tu popłoch. Zarząd miasta zamierza utworzyć milicję miejską.

Na wiecach akademickich uchwalono ignorować przepisy Trepowa co do zebrań. To samo zdanie wyrazili profesorowie szkół wyższych. Cena mięsa podskoczyła na 50 kop. za funt.

Petersburg 30. października. Komunikacja telegraficzna z Moskwą przerwana.

Petersburg 30. października. Rewolucjoniści rozszerzają wśród garnizonu liczne pisma ulotne z wezwaniem do niesłuchania rozkazów Trepowa, gdyż przez spełnianie ich wzmogłaby się jeszcze wściekłość ludu.

Petersburg 30. października. Według prywatnych wiadomości ustanie niepokojów w Charkowie przypisać należy postępowaniu gubernatora, który nie zgodził się na użycie broni w obec tłumów.

Petersburg 30. października. Na wczorajszych zebraniach uchwalono kontynuować strajk, dopóki rząd nie spełni wszystkich żądań. Nie zadowalają się już konstytucją, na zgromadzeniach żądano zupełnej wolności i usunięcia systemu monarchicznego.

Strajk wzmagają się. Po północy ustało światło elektryczne. Z pism wyszedł tylko urzędowy „Prawit. Wiestnik“.

Rewel 30. października. Gdy gubernator przyrzekł cofnąć wojsko z ulic i wypuścić na wolność aresztowanych, zapanował na nowo spokój.

Ryga 30. października. Strajkujący zabili na ulicy pułkownika. — Szkoły, magazyny i banki pozamykane.

Odessa 30. października. Rozlepiono tu ogłoszenie gubernatora, że wojsko będzie strzelało bez poprzedniego ostrzeżenia, jeżeli z tłumy demonstrantów rzucony będzie choćby jeden kamień. Uniwersytetu strzeże wojsko. Nikogo do środka nie wpuszczają. Robotnicy zmuszają do zamykania sklepów i restauracji. Tramwaj nie kursuje. Apteki zmieniły się na stacje ratunkowe; lekarze organizują służbę ratunkową, gdyż istnieje obawa starć. Wszystkie place obsadzone są kozakami, policją i żandarjami. Zarząd miejski ukonstytuował się jako komitet samorządny, złożony z 15 członków.

Odessa 30. października. Tysiące robotników i studentów zbudowało w wielu ulicach barykady z wozów tramajowych, belków, sztydów i t. d. Kozacy

strzelali ku barykadom i zabili studenta, 3 robotników, jakąś dziewczynę, a ranili 18 osób. Gubernator ponownie zażądał w Petersburgu ogłoszenia w Odesie stanu wojennego. Na odbywające się onegdaj w nocy zgromadzenie ludowe przybyło 2 oficerów i 4 żołnierzy z prośbą, aby studenci i robotnicy nie strzelali do pułków, w takim razie wojsko nie będzie strzelało do tłumy. Faktycznie też — z wyjątkiem kozaków — wojsko nie strzelało.

Odessa 30. października. Wybuchły tu strajk polityczny zatacza gwałtownie coraz szersze kręgi i objął już wszystkie zawody. Od dzisiaj strajkuje także personal wszystkich gazet, drukarni, banków, domów bankowych, jakoteż wszyscy miejscy urzędnicy. Szkoły zamknięte. Senat uniwersytecki, nie czekając pozwolenia ministerstwa, przyjął dziś 259 abiturjentów żydów do rządu słuchaczy uniwersytetu, aby w ten sposób zapobiedz powołaniu ich do wojska. Dziś zaprzestali pracy funkcjonariusze i robotnicy kolei południowo-zachodnich. Wszelka komunikacja pocztowa miasta jest odcięta, tylko połączenie telegraficzne dotąd jeszcze utrzymano. Panuje brak środków żywności. Ceny idą w górę ogromnie. Pud węgla kamiennego kosztuje 50 kop. Wczoraj wieczór odbyło się w ratuszu tłumne zgromadzenie około 8.000 osób, brali w niem udział wszyscy członkowie zarządu miejskiego i profesorem uniwersytetu. Uchwalono wstrzymać wypłatę miejskiej subwencji na rzecz policji i zorganizować natychmiast własną milicję, jakoteż samoobronę obywateli.

Odessa 30. października. Przed gimnazjum żeńskim napadła policja na szereg maluczkich uczennic i zraniła wiele z nich. Wywołało to ogromne wzburzenie.

Odessa 30. października. Na wiecu studentów uchwalono zamknięcie uniwersytetu aż do zakończenia strajku politycznego i utworzenie milicji studenckiej. Dzienniki tutejsze *in corpore* rozpoczęły strajk.

Sebastopol 30. października. Onegdaj przyszło do rozruchów ulicznych. Tłum odparto. Kilka osób uwięziono, lecz wkrótce wypuszczono na wolność. Wczoraj panował w mieście spokój.

Charków 30. października. Wczoraj odbyło się na uniwersytecie zgromadzenie, na którym postanowiono strajk zakończyć. Tylko na kolejach będzie strajk trwał dalej — życie wraca na normalne tony. Telefony i telegrafy już funkcjonują. Także ruch tramwajowy podjęto, otwarto wiele sklepów. Na ulicach krążą jeszcze patrole.

Praga 30. października. „Narodni Polityka“ otrzymała od pewnego Czecha, mieszkającego w Moskwie telegram, donoszący o kilku starciach z wojskiem, przyczem na ulicach strzelano.

Londyn 30. „Times“ donosi z Charkowa: Obiega pogłoska, że rewolucjoniści uwięzili jenerał gubernatora i zamierzają wykonać na nim wyrok śmierci. Partje rewolucyjne utworzyły po całym okręgu trybunały sądowe, mające sędzić wybitne osobistości. Nie robią z tego tajemnicy, że nie cofną się także przed wyrokami śmierci.

Berlin 30. października. Z Kijowa donoszą: Ruch na linjach południowo-zachodnich jest tylko w części utrzymany. Do Odessy nie odchodzą pociągi.

Berlin 30. października. „Berliner Tagblatt“ donosi z Petersburga: Wczoraj wieczorem odbył się imponujący wiec na uniwersytecie w obecności 40.000 osób. Wygłoszono mowy rewolucyjne i powzięto także uchwały. Wśród odśpiewania marszu pogrzebowego na dynastję Romanowych rozeszły się tłumy.

Hamburg 30. października. „H. Nachr.“ donosi z Helsingforsu: Wszystkie miejscowości z wyjątkiem garnizonowych, w rękach powstańców. Rewolucjoniści uwięzili miejscowe władze.

Paryż 30. października. „Temps“ donosi z Petersburga: Przesilenie zakończy się bardzo prawdopodobnie zwycięstwem ludu. Na zgromadzeniu uniwersyteckim widziano mnóstwo urzędników z ministerstwa w uniformach, którzy postępowali solidarnie z studentami. Przyjmowano ich okrzykami: „Niech żyje rewolucja, precz z autokracją!“

Car polegać już nie może na armji. Coraz więcej żołnierzy bierze udział w ruchu rewolucyjnym. Rewolucjoniści rozdają pomiędzy robotników broń i bomby.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 30. października. Dziś rozpoczynają się tu obrady austr. partji socjal-demokr.

Petersburg 30. października. Wczoraj w nocy umarł w gubernji Czernigowskiej w swoich dobrach generał Michał Dragomirow w 75. r. życia. Odegrał on wybitną rolę podczas wojny rosyjsko-tureckiej w r. 1877.

Nowy Jork 30. października. Prezydent Roosevelt podczas podróży morskiej potknął się i pokaleczył się, uderzywszy głową o szybę.

Lizbona 30. października. Loubet po przyjęciu przez króla odjechał, żegnany przez ludność.

Strajki kolejowe w Czechach.

Praga 30. października. Bierny opór czesko-narodowych robotników kolejowych trwa dalej. Na wielu stacjach północno-czeskiej kolei węglowej stacje przepełnione próżnymi wozami węglowymi. Zestawienie pociągów wymaga wiele czasu, gdyż robotnicy trzymają się ściśle instrukcji, wskutek czego wiele pociągów osobowych i towarowych nadchodzi z opóźnieniami. Niemiecko-narodowe organizacje połączyły się z czeskiemi narodowemi, tylko partja socjalno demokratyczna zachowuje się ciągle jeszcze opornie. Dyrekcja kolei państwowych w Pradze wysłała urzędnika do rokowań z komitetem robotniczym, który żąda 10% podwyższenia płac. Wczoraj odbyła się w Brux konferencja wszystkich delegatów kolejowych.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt 30. października. Wszystkie dzienniki omawiają nowy program Fejervarego, w którym zapowiada powszechne, równe prawo głosowania.

„Pester Loyd“ pisze, że program ten robi wrażenie, jakgdyby na jego podstawie miało być zorganizowane państwo najlepsze na świecie, przy użyciu tytanicznych sił i nadludzkiej energii.

Organ koalicji „Budapesti Hirlap“ pisze, że nowy program rządu to „fata morgana“, za pomocą czego pragnie się wywabić naród z pola, na którym tylekrotnie odnosił zwycięstwa, — na inne pole, w tem przypuszczeniu, że po naszej stronie sytuacja się pogorszy i że zostaniemy pobici.

„Nepsava“ organ socjalnych demokratów pisze: Chociaż program nie jest w zupełności zgodny z naszymi zapatrywaniami, musimy przyznać, że jest to początek nowej ery i że od r. 1848 takiego programu nie słyszeliśmy.

„Alkotmany“ organ stronnictwa katolicko-ludowego krytykuje jak najostrzej program rządu, wyraża pewność, że Fejervary dozna klęski, gdyż przeciw niemu oświadczy się nie tylko koalicja ale i Tisza ze swem stronnictwem.

„Az Ujsag“ wyraża przekonanie, że gdyby rząd parlamentarny w normalnym czasie wystąpił z takim programem przed narodem i oświadczył, że uzyskał z góry zgodę monarchji, to naród przyjąłby program taki owacyjnie, a wszystkie prawne państwowe zastrzeżenia musiałyby umilknąć. Każdy musi uznać wielkie zasługi Fejervarego. Dziś jednak jedyny probierz krytyki tworzy kwestja, czy program ten zażegna parlamentarne przesilenie, a na to pytanie odpowiedź wypada przecząco.

NADESŁANE.

(Za szybkość w redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

Dr Adam Grelński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od g. 2—4, Lwów, ul. Sykstuska 37. I. piętro.

Lekarz chorób dziecięcych
Dr. Hukiewicz

długoletni asystent c. k. jubil. szpitala dziecięcego we Wiedniu, ul. Grodzickich 4, I. p., ord. 3—5 popoł.

Wszelkie monety zagraniczne
kupuja i sprzedaja najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zadajcie
wszędzie

czernidła na buty Kilińskiego.

Drobne ogłoszenia

po 1 1/2 ct. od wyrazu.

Pozadacze losów

mogą u nas dostać za nie pełny kurs dzienny i na życzenie te same losy (tj. te same numery), grając na nie bez przerwy, nabyć na dogodnie spłaty miesięczne. Losy gózielkolwiek zastawione wykupujemy i przeprowadzamy powyższą transakcję. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych. Kupno i sprzedaż obligacji, losów i monet. — Aigentów żadnych nie wysyłamy. Kalendarzyk bankowy bezpłatnie.

Schutz i Chajes
DOM BANKOWY
we Lwowie, plac Marjacki 7.

Kupno i sprzedaż.

Obszar gruntu znaczniejszy przy ul. Gródeckiej w całości lub parcelami pod budowę na sprzedaż. Bliższa wiadomość w kancelarji adw. dra Zygmunta Lisiewicza we Lwowie, ul. Akademicka 1. 22. 2322

COLOSSEUM HERMANÓW.

Od 16. października.

Wspaniały program sensacyjnych nowości!

10 nigdy nie widzianych atrakcji.

W niedzielę i święta 2 przedstawienia, o godz. 4 i 8. Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plochna, ul. Karola Ludwika 9.

Kamienica dwupiętrowa większej wartości blisko śródmieścia, bardzo dobrze rentowna, gruntu pod budowę. Kancelarja dra Grossa, Kościuszki 18. Pośrednictwo wykluczone. 2377

Do sprzedania garderoba damska i leksikon konwersacyjny Brockhousa. Koralska 1. 8. I. piętro. 2379

Wolne posady.

Pomocnica pocztowa, telegrafistka, otrzymała dobrą, stałą posadę. Zgłoszenia zaraz poczta Dobrotwór. 2376

Magistra i ucznia farmacji poszukuje apteka Stanisława Szczepańskiego w Żywcu. 2354

Poszukują posady.

Nauczyciel emerytowany, władający biegle językiem niemieckim w mowie i piśmie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Wyjeżdża również na lekcję na prowincję. Zgłoszenie w Administracji dla T. J. 2343

W aptece lub droguerji zajmuję miejsce ze szczególnym zamiłowaniem praktykanta uczeń VI. kl. gimnaz. zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: W. Pieczarka w Wieprzu, p. Andrychów. 2369

Nauka.

Słuchacz filozofji, rutynowany, sumienny nauczyciel, u dziela lekcji uczniom wyższ. gimn. zwłaszcza abiturjentom. Zgłoszenia: Słuchacz filozofji, ul. Ścieżkowa 12. 2378

Rozmaitości.

Biedny uczeń V. kl. gimnazjalnej, sierota, prosi o datki na piasecz. Ma już 14 kor., brakuje mu więc jeszcze kilkanaście. Datki przyjmuje Administr. „Kurjera“ dla „Sieroty“. 2353

Kawa palona przechowana, traci smak i zapach. 2167

Cukiernia Krakowska, Lwów, ul. Fredry, poleca wyborne ciastka po 3 centy. 2209



flaszka oryginalna

osłabienie nerwów, gościec, nerwobole, ból głowy, ból zębów i t. d.

usuwa częstokroć po kilkakrotnem użyciu:

➔ Prawnie chroniony

Ichtymenthol

➔ Klinicznie wypróbowany

wyrobu aptekarza EDELMANA.

Tysiące listów dziękczynnych! Tysiące poleceń ze strony pp. Lekarzy, klinik i szpitali powszechnych, świadczą najwymowniej o wartości leczniczej tego środka.

„Ichtymenthol“ z powodu swych cennych własności, poleca się P. T. Panom cyklistom, gimnastykom, turystom, wojskowym itd. jako nacieranie zapobiegawcze, orzeźwiający i wzmacniający.

!! Ichtymenthol wszędzie do nabycia !!

Główny skład wysyłkowy: Laboratorium aptekarza Edelmana w Bohorodczanach.

Cena flaszki z opisem użycia = 1 korona. Poczta wysyła się odwrotnie najmniej dwie flaszki.

Ostrzeżenie !!

Wielki popyt i powodzenie mego środka spowodowały nieuczciwą konkurencję do podrobienia mego przez Wys. c. k. Ministerstwo i urząd patentowy chronionego „Ichtymentholu“ Ostrzegam przeto przed tego rodzaju falsyfikatami lub środkami zastępczymi jako lichymi mieszaninami i upraszam P. T. Publiczność, aby we własnym interesie wyraźnie żądała „Ichtymentholu“ Edelmana w oryginalnem opakowaniu.



flaszka w opakowaniu oryginalnem

*** Do nabycia w Administracji ***
„Kurjera Lwowskiego”

	K. h.	K. h.
Stefan Rycerski: Puścizna Brzeszcza	3.—	E. Zola: Wybór nowel . . . —40
Józef Narzymski: Ojczym, powieść na tle wypadków ostatniego powstania	1.40	E. Żmijewska: Artysta (tłumaczenie) . . . —40
T. T. Jeż: W Zaranii (na wycierpaniu)	1.—	Georg Sand: W zapadłych kątach . . . —40
Alojzy Jirasek: Chodowie, powieść historyczna, osnuta na tle walki ludu czeskiego o prawa, przekład z IV. wydania oryginału	2.—	Grant Allen: Energiczna panna
Dr. Benedykt Dybowski: O niemoralności wśród młodzieży	—30	Grant Allen: Kto winien . . . —30
Anna Keary: Na zielonej wyspie, 2 tomy, 878 stronice	2.—	Conan Doyle: Z przygód Sherlock Holmesa . . . —30
Jan de la Brètte: Naiwna	—40	Miss Kavanagh: W Irlandji i we Francji, 2 tomy . . . 1.—
H. Helldrungen: Sędzia śledczy (tłumaczenie)	—40	Klara de Chaudeneux: Krzyż mściciel . . . —40
		Henryk Pontoppidan: Czerwona czapeczka . . . —30
		A. Jabłonowski: Z gimnazjalnego życia . . . —70

(Z przesyłką pocztową o 10 groszy więcej za tom).

Zalecona przez
Towarz. lekarskie
w Krakowie

Woda Bilńska

wyrobu naszego Zakładu fabrycznego wód mineralnych sztucznych, będącego pod kontrolą Komisji przemysłowej Towarzystwa lekarskiego, używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem. Znacznie tańsza od naturalnej.
Do nabycia w aptekach i droguerjach, skład dla Lwowa w aptece J. Wewiorskiego K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

Herbatę najprzedniejszą, zbioru majowego, wyborną w smaku, aromatyczną i dobrze naciągającą funt po zł. 3, 2 i 1.60, poleca handel Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 2. Wysyłki odwrotnie. (120)

Świeży miód deserowy, kuracyjny, najczystszy, 5 kg. 6 k. 60 gr. franco. Miód także w plasterach. **Korzeniowicz**, em. naucz. lwanozany pl. 1965

Na dni zaduszne

poleca świece w blaszkach sztuka 5 ct. świece stearynowe funt po 36 ct. Krajowa fabryka mydeł toaletowych, gospodarczych i świec

E. J. Friedrichów

Lwów, Krakowska 13. Fabryka przy ul. Lelwela. Odsprzedającym stosowny rabat.

Mieszkania i sklepy po 1 ct. od wyrazu.

Pokój kawalerski z umeblowaniem lub bez. wejście wspólne, od 1. listopada do wynajęcia. Ul. Miłkowskiego 7. 2365

Rynek 1. 9 II p. Lokal obszerny na biura, kancelarję itp. zaraz do wynajęcia. 2375

Ul. Św. Mikołaja 21, 4 pokoje, kuchnia, I. piętro. 2274

R o k
założenia 1789.
Kawa podróżna
pomimo to ceny
nie podniosła najtwardsza
firma — Skład kawy i herbaty
FRYDERYK SCHIBUTH i Sp.
WE LWOWIE Poleca
Kawę Grześkiewicza doskonałą 1/2 kilo
1/2 kilo po 60 i 75 ct.
Cegulowskie znakomite 1/2 kilo
po zł. 1.— 1.04, 1.08, 1.12.
szersze ogłoszenie
na żądanie.
Rok założenia
1789.

Nowość!
Patentowane siatki
same się zaświecające bez zapalnika, dają lepsze światło jak elektryka i są trwałe; dla Śląska austr. Galicji i Bukowiny dostarczam po 60 h. za sztukę; **szukam zastępców dla każdego miejsca gdzie oświetlają gazem.** Pp. większym odbiorcom lub zastępcom daję znaczny opust; dla funkcjonarjów daję wszelką gwarancję. Adres: H. ENGELBERG, DEBICA, GALICJA.

Miód a la Malaga znany ze swej dobroci, duża szampańówka 1 zł., sprzedaje tylko handel Bodnara. Dla odsprzedających odpowiedni rabat. 326

Naprawy maszyn do szycia przyjmuje Jan Lauruk, mechanik, Lwów, Halicka 6. 214

Zastępca młynów

poszukiwany przez większy węgierski młyn prowincjonalny. Uwzględnieni zostaną tylko oferenci, mogący złożyć kaucję i znający się na tej branży. Oferty pod „U. Z. 874“ do

RUDOLFA NOSSE
Budapeszt.

Zmiana Lokalu!!

Pracownia krawiecka **ANDRZEJA BEDNARCZYKA** została przeniesiona z ulicy Batorego na ul. Halicką 1. 12, I. piętro, front.

Rydzę kiszoną wysyła franco 3 kg baryłeczki za kor. 5. Czyńska w Uściu ruskiem. 2372